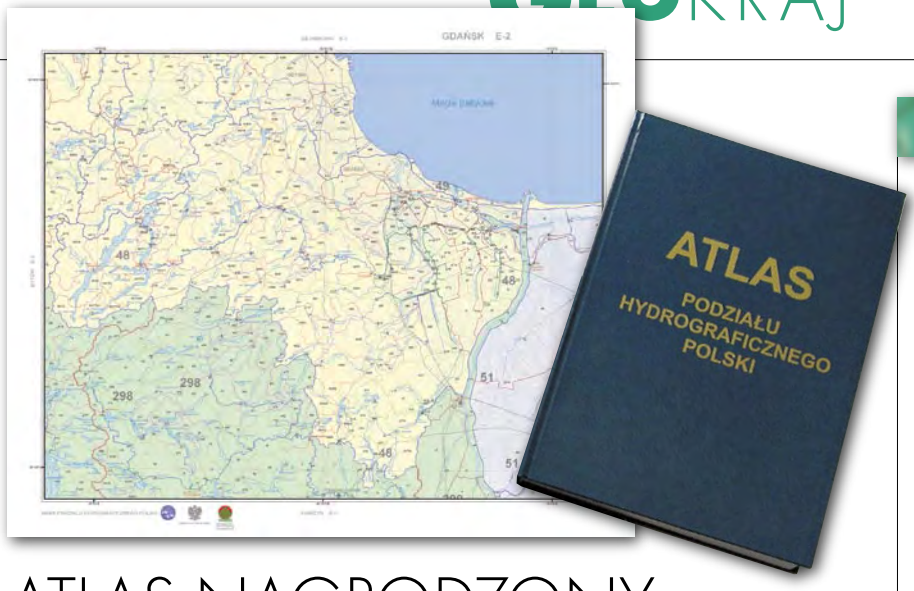

ATLAS NAGRODZONY

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej został wyróżniony Nagrodą Ministra Środowiska za „Atlas podziału hydrograficznego Polski". Opracował go zespół w składzie: dr Halina Czarnecka, dr Andrzej Dobrowolski, Barbara Głowacka, Jadwiga Hołdakowska, Jolanta Krupa-Marchlewska, Ewa Sawicka, Monika Zaniewska.

Nagrody Ministra Środowiska przyznawane są corocznie za szczególne osiągnięcia naukowo-badawcze w zakresie ochrony, kształtowania i użytkowania środowiska oraz jego zasobów.

Atlas składa się z dwóch części. Pierwsza zawiera barwną mapę podziału hydrograficznego Polski w skali 1:200 000 prezentowaną na 112 arkuszach uzupełnionych skorowidzami, natomiast w drugiej zgromadzono dane o 29 tys. zlewni wyznaczonych w dorzeczach ponad 14 tys. ważniejszych cieków. Zamieszczono również indeks nazw własnych cieków, jezior i zbiorników oraz wykaz czynnych wodowskazów IMGW.

Treścią atlasu jest sieć wodna: rzeki, kanały, rowy, jeziora i sztuczne zbiorniki oraz działy wodne wyznaczające dorzecza i zlewnie cieków od I do VIII rzędu. Każdy ciek i jego zlewnie elementarne mają indywidualne numery mieszczące się w jednolitym systemie kodowym każdego dorzecza i całej Polski.

ŹRÓDŁO: IMGW

WSDG W WARSZAWIE ZMIENIA NAZWĘ

Od 10 stycznia obowiązuje nowa nazwa Wyższej Szkoły Działalności Gospodarczej w Warszawie. Obecnie funkcjonuje ona jako Uczelnia Warszawska im. Marii Skłodowskiej-Curie. Nazwa została zmieniona decyzją ministra nauki i szkolnictwa wyższego z 30 listopada 2006 roku. UW MSC jest jedną z najstarszych i największych uczelni niepaństwowych w Warszawie, działającą na podstawie ustawy o szkolnictwie wyższym z 12 września 1990 r., wpisaną do rejestru uczelni niepaństwowych w 1997 roku. Obecnie kształcić się w niej można na kierunkach: ● ekonomia, ● geodezja i kartografia, ● informatyka i ekonometria, ● socjologia, ● turystyka i rekreacja.

ŹRÓDŁO: UCZELNIA WARSZAWSKA IM. MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE

SPROSTOWANIE

Z uwagą przeczytałem artykuł „Każdy kij ma dwa końce" opublikowany w wydaniu styczniowym GEODETY, lecz z przykrością muszę stwierdzić, że w opublikowanym materiale podano nieprawdziwe fakty. Stwierdzono bowiem, że „...Kopię pisma firma B. wysłała również do właściwego wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego i kartograficznego wraz z 5 protokołami kontroli technicznej, które miały zaświadczać o przyjęciu robót do zasobu". Z protokołów kontroli wynika natomiast, że przedłożona dokumentacja została zwrócona wykonawcy z uwagi na błędy, szerzej opisane w treści protokołów. Zasadność uwag potwierdził WINGiK w swojej kontroli. Dalsze stwierdzenie „Niestety, inspektor zajął się również protokołami kontroli...", w powiązaniu z nieprawdziwą informacją o przyjęciu tych opracowań do zasobu wskazuje na niewłaściwą kontrolę operatów, skutkującą przyjęciem błędnych opracowań do zasobu, co oczywiście nie miało miejsca w tutejszym ośrodku. Z tych też względów oczekiwałbym sprostowania podanej informacji, licząc na rzetelność dziennikarską w podawaniu do publicznej wiadomości prawdy obiektywnej.

Mariusz Chlebowski
geodeta powiatowy
w powiecie oleskim

Dziękuję za zwrócenie uwagi na nieścisłość zawartą w tekście „Każdy kij ma dwa końce". Oczywiście, że dokumentacja z trzech robót nie została przyjęta do zasobu z uwagi na błędy popełnione przez wykonawcę, o czym jest mowa w zdaniu: „Niestety, inspektor zajął się również protokołami kontroli, a także przyjrzał się bliżej trzem operatom sporządzonym przez B., które z uwagi na usterki nie zostały wciągnięte do zasobu".

Pisząc o „przyjęciu robót do zasobu", miałem na myśli rozpoczęcie samej procedury kontrolnej w ośrodku dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej (dla odróżnienia tych trzech robót od dziesięciu innych, które zostały anulowane przez wykonawcę). Nie zmienia to faktu, że użyte przeze mnie sformułowanie wprowadza czytelników w błąd, za co zarówno ich, jak i Pana przepraszam.

Jerzy Przywara